



Sygn. akt III KK 137/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)

SSN Dariusz Kała (sprawozdawca)

SSA del. do SN Wojciech Kopczyński

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Aleksandra Herzoga
w sprawie M. S.

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 czerwca 2017 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Okręgowego w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt IV Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w I.

z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w okresie od kwietnia 2012 r. do dnia 29 października 2013 r. w miejscowości L. w pomieszczeniach gospodarczych i

garażowych, ukrywał pojazdy i motocykle, pochodzące z czynu zabronionego, kradzieży na terenie Niemiec, a stanowiące mienie znacznej wartości o łącznej wartości co najmniej 214 700 zł, w postaci pojazdu marki Skoda Octavia combi rok produkcji 2005 o nr. (...), utraconego w dniu 28 października 2013 r., wartości rynkowej 30 500 zł, pojazdu marki BMW rok produkcji 2009 o nr. (...) utraconego w dniu 9 października 2013 r., wartości rynkowej 74 200 zł, pojazdu marki Ford Transit rok produkcji 2011, utraconego w dniu 21 października 2013 r., wartości rynkowej 47 900 zł, motocykla marki SUZUKI o nr. (...) utraconego w dniu 17 lipca 2013 r., wartości rynkowej 8600 zł, motocykla marki SUZUKI typu o nr. VIN (...) utraconego w dniu 12 lipca 2013 r., wartości rynkowej 14 200 zł, motocykla marki YAMAHA o nr. (...) utraconego w dniu 22 kwietnia 2012 r. wartości rynkowej 6 200 zł, motocykla marki nr (...), wartości rynkowej 11 800 zł, motocykla marki KAWASAKI o nr. VIN (...) utraconego w dniu 24 czerwca 2013 r. wartości rynkowej 14 300 zł, motocykla marki KAWASAKI o nr. VIN (...) utraconego w dniu 12 lipca 2012 r., to jest o czyn z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w I. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2016 r., w sprawie II K (...), uznał M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., stosując przepisy w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396) na podstawie art. 4 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 294 § 1 k.k., skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt 1).

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k., stosując przepisy w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, przy uwzględnieniu art. 4 § 1 k.k., warunkowo zawiesił wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego na okres próby wynoszący 5 lat (pkt 2).

Na podstawie art. 33 § 2 k.k., stosując przepisy w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw na podstawie art. 4 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę 400 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych (pkt 3).

Na podstawie art. 627 k.p.k. sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 260 (dwieście sześćdziesiąt) złotych, a na podstawie art. 1, 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. Nr 49 z 1983r., poz. 223 ze zm.) wymierzył mu opłatę w wysokości 300 (trzysta) złotych.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacjami wywiedzionymi przez obrońców oskarżonego.

W apelacji wniesionej przez obrońcę adwokata R. G. zaskarżonemu orzeczeniu na podstawie art. 427 § 2 i art. 438 pkt 2,3,4 k.p.k. zarzucono:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wyrażającą się w całkowitym pominięciu przy wyrokowaniu dowodów zabezpieczonych na posesji oskarżonego w toku postępowania, a częściowo wciąż pozostających w dyspozycji organów ścigania, w postaci oryginalnych dowodów rejestracyjnych pojazdów objętych postawionym oskarżonemu zarzutem, przy jednoczesnym ustaleniu, że brak takich dokumentów potwierdza świadomość oskarżonego co do nielegalnego pochodzenia pojazdów;
2. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., wyrażającą się w bezkrytycznym przyjęciu za dowiedzioną wartości pojazdów ujawnionych na posesji oskarżonego, w oparciu o sporządzone w sprawie opinie, kiedy z okoliczności ich sporządzenia, jak i wprost z ich treści wynika, że zostały one sporządzone „bez przeprowadzenia oględzin, przy założeniu standardowego stopnia zużycia i przy uwzględnieniu średnich cen rynkowych”, jak i bez uwzględnienia „uszkodzenia części”, co pozwala na wniosek, że biegły wycenił pojazdy - takie jak - będące przedmiotem zarzutu, a nie - te - będące przedmiotem zarzutu, bowiem stan tych konkretnych mógł i różnił się od standardowego zużycia, a co przy uwzględnieniu wytycznych obowiązujących w dacie sporządzenia opinii „Instrukcji określania wartości pojazdów nr (...)”, zatwierdzonej w dniu 9 grudnia 2004 r. uchwałą Prezydium Rady Naczelnej do stosowania w Stowarzyszeniu Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego oraz w Komputerowym Systemie Info - Ekspert, mogło prowadzić do błędu w określeniu wartości pojazdu sięgającego

minimum 20 % (choćby korekta z tytułu wcześniej wykonywanych napraw powypadkowych i eksploatacyjnych - 2.5.3. - do - 15%, oraz korekta za stan utrzymania i dbałość o pojazd - 2.5.1. - do - 5%), co powoduje, że przyjęta wartość, a co za tym idzie kwalifikacja z art. 294 § 1 k.k., jest dalece wątpliwa, choć wprost niekorzystna dla oskarżonego;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k., polegającą na wadliwym ustaleniu treści dowodu w postaci wyjaśnień oskarżonego z dnia 31 października 2013 r. - k. (...) poprzez przyjęcie, że oskarżony wyjaśnił, że pojazdy objęte zarzutem w niniejszym postępowaniu nabył od nieznanej mu osoby, kiedy wyjaśnienia składane wtedy przez M. S. i ta konkretna wypowiedź, dotyczyły pojazdów z przerobionymi numerami identyfikacyjnymi - zarzut ujęty w przywołanym protokole pod nr. 1, co do których postępowanie zostało umorzone, między innymi z uwagi na treść tych wyjaśnień;

4. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 410 k.p.k. w zw. z art. 182 § 1 k.p.k., polegającą na poczynieniu ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania świadka S. S. - ojca oskarżonego, które uzyskano bez pouczenia go o prawie do odmowy składania zeznań, o którym mowa w art. 182 § 1 k.p.k.;

5. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegającą na niezasadnym przyjęciu, że formalne przyznanie się oskarżonego do stawianego mu zarzutu (w którego treści nie ma sformułowania, że wiedział o tym, że pojazdy pochodzą z kradzieży) bez nakreślenia przezeń jakiegokolwiek stanu faktycznego, zwalnia organy ścigania z obowiązku ustalenia w jakich okolicznościach pojazdy te znalazły się na terenie posesji oskarżonego, jak i wystarczy by poczynić kategoryczne ustalenia w zakresie świadomości oskarżonego co do tego, że zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego.

W konsekwencji powyższych uchybień skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że oskarżony wiedział o tym, że pojazdy zostały uzyskane za pomocą czynu zabronionego.

Niezależnie od powyższego, na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 4 k.p.k., obrońca zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu rażącą niewspółmierność - surowość, orzeczonej kary tak pozbawienia wolności - nieuwzględniającej w należyтым stopniu, że szkoda wyrządzona przestępstwem w całości została naprawiona wobec zwrotu przedmiotów właścicielom, jak i grzywny - wynikającej z potraktowania przychodów gospodarstwa rolnego jako dochodów oskarżonego, co skutkowało skrajnym przeszacowaniem jego możliwości finansowych.

W konkluzji apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w I. do ponownego rozpoznania.

Natomiast obrońca oskarżonego adwokat A. N. w wywiedzionej przez siebie apelacji, na podstawie art. 427 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 2 k.p.k., zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a w szczególności:

1. obrazę art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k., polegającą na dowolnej i fragmentarycznej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy całkowitym pominięciu w zaskarżonym wyroku okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego M. S., to jest wyjaśnień samego M. S. oraz świadków: S. S., P. M., T. J., T. P., w zakresie, w jakim wskazali oni na brak świadomości oskarżonego, iż naprawiane i przechowywane przez niego pojazdy pochodziły z czynu zabronionego, zwłaszcza w świetle dokonanej przez sąd pierwszej instancji bezkrytycznej oceny zebranych w sprawie dowodów w postaci zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, co w zasadniczy sposób podważa istnienie w przedmiotowej sprawie wiarygodnych dowodów winy oskarżonego M. S. odnośnie przyjętego i opisanego w zaskarżonym wyroku zarzucanego mu czynu zabronionego, co jednoznacznie wskazuje, iż wyrok w odniesieniu do skarżącego w istocie oparty jest na domniemaniach i poszlakach;
2. obrazę art. 424 k.p.k. i art. 410 k.p.k., polegającą na nieprzeprowadzeniu w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jakiejkolwiek analizy zebranych w sprawie dowodów w zakresie, w jakim wskazują, zdaniem sądu, na sprawstwo oskarżonego, zwłaszcza przy jednoczesności braku odniesienia się do dowodów przeciwnych, co doprowadziło w konsekwencji do obrazu art. 5 § 2 k.p.k.,

polegającej na rozstrzygnięciu niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w I. do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt IV Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu (pkt 1), a kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa (pkt 2).

Wyrok sądu odwoławczego został zaskarżony w całości na niekorzyść oskarżonego kasacją wywiedzioną przez Prokuratora Okręgowego w B., który na podstawie art. 523 § 1 oraz art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił mu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisu prawa materialnego i procesowego w postaci przepisów art. 291 § 1 k.k. i art. 443 k.p.k., polegające na nietrafnym przyjęciu, iż opis znamion czasownikowych czynu przypisanego oskarżonemu przez Sąd Rejonowy w I., przez posłużenie się wyrażeniem „ukrył”, nie stanowi znamienia występku z art. 291 § 1 k.k., podczas gdy prawidłowa wykładnia pojęcia kodeksowego, zawartego w alternatywie „przyjął lub pomógł do ukrycia” wskazuje na to, że sprawcą paserstwa jest także ta osoba, która przyjmuje rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego i w ten sposób udziela pomocy w jej ukryciu, a podjęte przez nią działania jako zmierzające do uniemożliwienia odnalezienia rzeczy przez osobę rzecz tę poszukującą, prowadzić mogą w konsekwencji również do ukrycia tej rzeczy przed osobą uprawnioną, co winno skutkować nie budzącym wątpliwości ustaleniem, że oskarżony M. S. dopuścił się czasownikowej formy popełnienia przestępstwa paserstwa, a w konsekwencji opisanego nietrafnego ustalenia błędne uznanie, że ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania, naruszyłoby wynikający z przepisu art. 443 k.p.k. zakaz *reformationis in peius*, poprzez pogorszenie sytuacji procesowej oskarżonego M. S. podczas, gdy ewentualna zmiana opisu czynu w ramach tożsamości czynu, przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie doprowadziłaby do naruszenia zakazu *reformationis in peius*.

W konkluzji, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w B. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez oskarżyciela publicznego okazała się zasadna i w konsekwencji musiała skutkować uchyleniem wyroku Sądu Okręgowego w B. i przekazaniem sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Skarżący ma bowiem zdecydowaną rację, gdy twierdzi, że sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazy przepisu art. 291 § 1 k.k. poprzez niewłaściwą jego wykładnię, która doprowadziła ów sąd do błędnego uznania, że oskarżonemu przypisano odpowiedzialność karną za czyn zabroniony o zdekompletowanym zespole znamion.

Dla pełnego zobrazowania istoty tego uchybienia, rozważania poświęcone przedmiotowej kwestii należy rozpocząć od przytoczenia najistotniejszego - z perspektywy prowadzonych tu analiz - fragmentu opisu czynu przypisanego oskarżonemu przez sąd pierwszej instancji. Otóż organ *a quo*, przyjmując jako trafny opis czynu zawarty w akcie oskarżenia, uznał M. S. „za winnego zarzucanego mu wyżej czynu”, a tym samym za winnego tego, że „w okresie od kwietnia 2012 roku do dnia 29 października 2013 roku w miejscowości L. w pomieszczeniach gospodarczych i garażowych, **ukrywał** (podkreślenie SN) pojazdy i motocykle, pochodzące z czynu zabronionego, kradzieży na terenie Niemiec, a stanowiące mienie znacznej wartości o łącznej wartości co najmniej 214 700 zł (...), tj. za winnego przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. (...)”.

Sąd odwoławczy zakwestionował prawidłowość tak sformułowanego opisu czynu z uwagi na wadliwe – w jego ocenie - określenie czynności sprawczej. W uzasadnieniu swego orzeczenia stwierdził bowiem, że „przepis art. 291 § 1 k.k. penalizuje zachowania polegające na nabywaniu, pomocy do zbycia, przyjmowaniu lub pomocy do ukrycia rzeczy uzyskanych za pomocą czynu zabronionego. Zatem samo ukrywanie rzeczy uzyskanych za pomocą czynu zabronionego pozostaje bezkarne na gruncie obowiązujących przepisów prawa” (s. (...) uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Powyższa konstatacja doprowadziła organ drugiej instancji do wniosku, że konstrukcja zarzutu aktu oskarżenia, a tym samym i

przyjęty przez Sąd Rejonowy opis czynu są oczywiście wadliwe, a nadto do dwóch dużo dalej idących konkluzji, tj. do uznania, że oskarżony został skazany za czyn, który nie zawierał kompletu znamion przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., a co za tym idzie, że wyrok sądu *meriti* jest rażąco niesprawiedliwy w rozumieniu art. 440 k.p.k.

Zaprezentowany tok rozumowania Sądu Okręgowego nie może być uznany za prawidłowy. U jego podstaw leżała bowiem rażąco wadliwa wykładnia przepisu art. 291 § 1 k.k. Przypomnieć w tym miejscu należy, że przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. popełnia ten kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia. Okoliczność, że w powołanym przepisie nie użyto zwrotu „ukrywa” nie oznacza jednak, jak to przyjął sąd odwoławczy, że występku paserstwa nie można popełnić właśnie w ten sposób. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że na określenie czynności sprawczej poza zwrotami „nabywa”, „pomaga do zbycia” czy „pomaga do ukrycia”, które rzeczywiście swoim zakresem znaczeniowym nie obejmują czynności polegającej na ukrywaniu, ustawodawca użył również zwrotu „przyjmuje”. Pod pojęciem tym należy natomiast rozumieć objęcie rzeczy przez sprawcę w posiadanie jednakże nie po to, by władać nią jak właściciel (w tym wypadku mielibyśmy bowiem do czynienia z nabyciem), ale w innym, uzgodnionym z osobą przekazującą, celu (zob. m.in. M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] Kodeks karny. Część szczególna. Tom III. Komentarz do art. 278 – 363 k.k. pod red. A. Zolla, WK 2016, komentarz do art. 291, teza 22, E. Pływaczewski, E. Guzik-Makaruk, Kodeks karny. Komentarz pod red. M. Filara, komentarz do art. 291, teza 8, M. Szwarczyk [w:] Kodeks karny. Komentarz pod red T. Bojarskiego, LEX 2016, komentarz do art. 291, teza 3., M. Kulik [w:] Kodeks karny. Komentarz, WK 2015, komentarz do art. 291, teza 11). W doktrynie trafnie zauważa się również, że „przyjęcie rzeczy następuje zarówno wtedy, gdy rzecz zostanie fizycznie przekazana sprawcy w posiadanie, jak i wówczas, gdy nie zostanie oddana do rąk pasera, lecz np. złożona w jego mieszkaniu lub innym pomieszczeniu będącym we władaniu pasera. Warunkiem odpowiedzialności jest w takim przypadku świadomość pasera, że w jego pomieszczeniu zostały złożone rzeczy pochodzące z czynu zabronionego, co wystarcza dla przyjęcia tzw. konkludentnego (*per facta concludentia*) objęcia tych

rzeczy w posiadanie przez pasera” (M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] Kodeks karny..., teza 23). Z powyższego wynika, że „przyjęcie”, o którym mowa w art. 291 § 1 k.k. może przybrać rozmaitą postać, w tym np. przechowania, użyczenia, użytkowania, przekazania innej osobie, a także – co nie budziło wątpliwości już na gruncie kodeksu karnego z 1969 r. – ukrywania (W. Świda [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 660, por. także M. Dąbrowska-Kardas, P. Kardas [w:] Kodeks karny..., teza 22). Taki sposób interpretacji terminu „przyjęcie” nie budzi wątpliwości również w judykaturze. W wyroku z dnia 4 listopada 2016 r., II KK 246/16, LEX nr 2152390 Sąd Najwyższy stwierdził wszak wyraźnie, że „sprawcą paserstwa jest ten, kto rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego przyjmuje, tj. obejmuje w posiadanie. W świetle art. 291 § 1 k.k. nie ma znaczenia cel przyświecający przyjmującemu rzecz pochodzącą z czynu zabronionego. Skoro realizacją czynności wykonawczej będzie każde przyjęcie rzeczy, to oczywiste jest, że będzie nią także przyjęcie rzeczy w celu ukrycia. Stanowisko to nie pozostaje w sprzeczności z innym sposobem realizacji znamion paserstwa polegającym na pomocy do ukrycia rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego”.

Poglądy te, które Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela, stoją więc w jaskrawej sprzeczności ze stanowiskiem zaprezentowanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a które stało się podstawą zmiany wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzuconego mu czynu. Powyższe uwagi, uzupełnić wypada o jeszcze dwie konstatacje.

Przede wszystkim należy podkreślić, że przyjęty przez sąd odwoławczy sposób interpretacji art. 291 § 1 k.k. musi być uznany za prowadzący do konsekwencji nie dających się z logicznego punktu widzenia zaakceptować. W świetle owej interpretacji na podstawie art. 291 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlegałaby bowiem osoba, która jedynie pomogła innej osobie w ukryciu rzeczy pochodzącej z czynu zabronionego, a nie podlegałaby tej odpowiedzialności osoba, która sama na prośbę innej osoby tę rzecz ukryła. Taki rezultat wykładni musi zostać uznany za niemożliwy do zaakceptowania, a tym samym - zgodnie z dyrektywą *argumentum ad absurdum* - musi być odrzucony. Trafności tej konstatacji nie podważa bynajmniej stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w

wyroku z dnia 22 września 2011 r., III KK 48/11, LEX nr 1109257, zgodnie z którym przepis art. 291 § 1 k.k. „nie przewiduje (...) penalizacji zachowania polegającego na zbyciu rzeczy uzyskanej za pomocą czynu zabronionego. Zbycia nie można również utożsamiać z karalną pomocą do zbycia. Sprawca musi mieć wówczas świadomość, że swoim zachowaniem pomaga innej osobie (choćby osoba ta o pomocy tej nie wiedziała) do zbycia rzeczy”. Wbrew bowiem temu, co w uzasadnieniu swego orzeczenia starał się wykazać sąd odwoławczy, przytoczone wyżej uwagi poczynione przez Sąd Najwyższy odnośnie relacji terminów „zbycie” i „pomoc do zbycia” bynajmniej nie mają charakteru uniwersalnego i nie przekładają się na relację pojęć „ukrywa” i „pomaga do ukrycia”. Zbycia rzeczy, w rozumieniu art. 291 § 1 k.k., może bowiem dokonać wyłącznie osoba, która włada rzeczą jak właściciel. Oznacza to, że paser może zbyć wyłącznie pochodzącą z czynu zabronionego rzecz ruchomą, którą nabył (tylko wtedy włada nią bowiem jak właściciel). Jest zaś oczywiste, że przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. osoba ta popełnia już w momencie nabycia rzeczy i dalsze dyspozycje rzeczą (podobnie zresztą jak ma to miejsca w przypadku kradzieży) nie mają wpływu na kwestię jej odpowiedzialności karnej za omawiany występpek. Z tego też powodu ustawodawca zasadnie nie zamieścił w treści art. 291 § 1 k.k. zwrotu „zbywa”. Słusznie natomiast zamieszczono w tym przepisie zwrot „pomógł do zbycia”, a to z uwagi na fakt, że osoba niewładająca rzeczą pochodzącą z czynu zabronionego jak właściciel, choć nie może jej zbyć, może przecież pomóc osobie władającej w zbyciu tej rzeczy (np. umawiając ją z osobą chętną do nabycia tejże rzeczy).

Należy również zauważyć, że przypisując oskarżonemu przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w sytuacji, gdy w opisie czynu na określenie czynności sprawczej użyto wyłącznie czasownika „ukrył”, Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Dla przypisania konkretnego przestępstwa nie jest bowiem niezbędne powtórzenie w opisie czynu wyrażen zastosowanych przez ustawodawcę w treści regulacji określającej jego znamiona. Taki sposób wykładni art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. musiałby zostać uznany za nadmiernie formalistyczny. Z tego też powodu dla prawidłowego wywiązania się z obowiązku wynikającego z tego przepisu wystarczające jest zarówno „posłużenie się sformułowaniami równoważnymi językowo, jak i takie zwerbalizowane

przedstawienie działania oskarżonego, które w sposób niepozostawiający wątpliwości odpowiada treści poszczególnych znamion przypisanego mu przestępstwa albo w drodze nieodpartego logicznego wnioskowania świadczy o wyczerpaniu konkretnego elementu składającego się na ustawowy obraz określonego czynu zabronionego” (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 września 2015 r., V KK 212/15, LEX nr 1794322, zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2012 r., III KK 227/11, LEX nr 1119514).

Wobec powyższego jako oczywisty jawi się wniosek, że z faktu, iż Sąd Rejonowy, w opisie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., na określenie czynności sprawczej użył czasownika „ukrył” w żadnym razie nie można było wywodzić, że sąd skazał oskarżonego za czyn o zdekompletowanym zespole znamion. Tym samym błędnie Sąd Okręgowy przyjął, że wyrok sądu pierwszej instancji był rażąco niesprawiedliwy. Tę ostatnią kwestię – z uwagi na fakt, że w kasacji nie podniesiono zarzutu rażącej obrazu art. 440 k.p.k. – Sąd Najwyższy zmuszony był pozostawić poza zakresem dalszych rozważań.

W świetle tych uwag jako rażąco błędna jawi się również dokonana przez Sąd Okręgowy zmiana wyroku sądu *meriti* i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu oraz poprzedzająca tę decyzję konstatacja, że sąd odwoławczy nie ma możliwości wydania orzeczenia kasatoryjnego i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania z uwagi na fakt, że Sąd Rejonowy związany pośrednim zakazem *reformationis in peius* wynikającym z art. 443 k.p.k. nie mógłby zmienić opisu czynu poprzez jego uzupełnienie „o konieczne znamiona z art. 291 § 1 k.k.” Po pierwsze bowiem owo uzupełnienie w ogóle nie było potrzebne, a to z uwagi na fakt, że przyjęty przez sąd *a quo* opis czynu odzwierciedlał w swej treści wszystkie ustawowe znamiona przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. Po drugie zaś, gdyby przy ponownym rozpoznaniu sprawy, sąd pierwszej instancji dostrzegł jednak potrzebę zastąpienia zwrotu „ukrył”, wynikającym jednoznacznie z treści art. 291 § 1 k.k. zwrotem „przyjął”, bez przeszkód mógł to uczynić. Nie byłaby to zmiana na niekorzyść oskarżonego skoro, jak już wcześniej wskazano, „ukrycie” rzeczy pochodzącej z czynu zabronionego należy uznać za jedną z postaci „przyjęcia” rzeczy o jakim stanowi art. 291 § 1 k.k. Tak więc powyższej modyfikacji

opisu czynu nie mógł stać na przeszkodzie pośredni zakaz *reformationis in peius*. W świetle tych uwag za zasadny należało zatem uznać również podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 443 k.p.k.

Konkludując powyższy wywód trzeba stwierdzić, iż zarzuty podniesione w kasacji okazały się w pełni zasadne, co wywołało konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym (art. 523 § 1 k.p.k.; art. 537 § 1 i 2 k.p.k.). Podkreślić w tym miejscu należy, że rażące naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku zachodzi wówczas, gdy jest ono niewątpliwe i oczywiste, przy czym chodzi tutaj nie tyle o łatwość stwierdzenia danego uchybienia, ile o jego rangę i natężenie stopnia nieprawidłowości oraz zasadniczy (hipotetyczny, zaś w odniesieniu do naruszenia przepisu prawa materialnego realny) wpływ tego uchybienia na treść wyroku odwoławczego (podobnie SN w uzasadnieniu wyroku z 29 maja 2012 r., II KK 106/12, OSNKW 2012/10/107; W. Grzeszczyk, *Kasacja w sprawach karnych*, Warszawa 2001, s. 128 i n.). Taki stan rzeczy zaistniał w tej sprawie.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd odwoławczy, będąc związany wskazaniem i zapatrywaniem prawnymi Sądu Najwyższego (art. 518 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k.), przeprowadzi rzetelną kontrolę odwoławczą podniesionych w apelacjach obrońców zarzutów i w sposób w pełni analityczny odniesie się do nich w uzasadnieniu wyroku (oczywiście o ile zajdzie ustawowa konieczność jego sporządzenia). Rozpoznając zarzut podniesiony w punkcie 4 apelacji wniesionej przez adwokata R. G., sąd odwoławczy winien mieć na uwadze pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r., IV KK 313/13, LEX nr 1425052, zgodnie z którym „niemożność zrealizowania obowiązku pouczenia świadka o prawie do odmowy zeznań (art. 191 § 2 k.p.k.) nie stanowi przeszkody prawnej do odczytania i wykorzystania poprzednio złożonych przez tę osobę zeznań (art. 391 § 1 k.p.k.), gdy nie przysługiwały jej wtedy jeszcze uprawnienia z art. 182 k.p.k.”.

Na zakończenie trzeba dodać, że z uwagi na treść sentencji wyroku Sądu Najwyższego, nie było podstaw do zamieszczania w tym wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Tego rodzaju rozstrzygnięcie zamieszcza się jedynie w wyroku

kończącym postępowanie (art. 626 § 1 k.p.k.). Takiej cechy nie ma wyrok Sądu Najwyższego uchylający zaskarżone orzeczenie i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania.

Z wszystkich wyżej omówionych powodów, Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej wyroku.

r.g.